



12

## PAN JEZUS MÓWI: NAŚLADUJ MNIE

*Nie będzie wołał ni podnosił głosu, nie da słyszeć krzyku swego na dworze. Nie złamie trzciny nadłamanej, nie zgasi knotka o nikłym płomyku. Nie zniechęci się, ani nie załamie, aż utrwali prawo na ziemi. (por. Iz 42, 1-4)*

### Poproś o pomoc Ducha Świętego

Czy zastanawiałeś się kiedyś, jaki był Pan Jezus, tak na co dzień? Jak rozmawiał z ludźmi? Jak ich pozdrawiał, gdy ich mijał na drodze, czy spotykał na ulicach miasteczek? W czym i w jaki sposób możesz, ty właśnie, Go naśladować? Pytania te są bardzo ważne. Bo twoje spotkania z Panem Jezusem ukrytym w Najświętszym Sakramencie tylko wtedy będą „wydawały plon”, gdy będziesz Pana Jezusa coraz lepiej poznawał i Go naśladował. Chce ci w tym pomóc prorok Izajasz. Zanim sięgniesz po jego słowa, poproś Ducha Świętego o to, by cię prowadził. Zrób to swoimi słowami lub modlitwą ze strony 88.

### Pomyśl

Prorok Izajasz żył 700 lat przed narodzeniem Chrystusa. I już wtedy napisał jedno z najpiękniejszych tekstów o Nim. Zawarł w nich cudowną odpowiedź na postawione ci pytania.

Przeczytaj uważnie dany ci fragment z proroctwa Izajasza. Wyobraź sobie Tego, którego prorok opisuje. Nie podnosi głosu, nie da słyszeć swojego krzyku, nie złamie nadłamanej trzciny, nie zgasi gasnącego płomyka... Czy wiesz jak krucha jest wysuszona trzcina? Trzeba bardzo uważać, by nadłamanej nie złamać. A próbowałeś kiedyś osłonić ledwie tłący się płomyk? Czy dostrzegasz jak wiele ciszy i pokoju jest w tym opisie?

Przez wszystkie ćwiczenia adoracyjne, zaproponowane w tym zaszycie, uczyłeś się wchodzić w ciszę, trwać w ciszy. Czy wiesz dlaczego? Opisany

przez Izajasza Syn Człowieczy – tak nazywał Pana Jezusa prorok - cały jest zanurzony w ciszy. Jest jakby uosobieniem ciszy. Jest dokładnym przeciwieństwem tego, co proponuje ci świat telewizji, Internetu, reklam, gdzie wydaje się, że im ktoś jest głośniejszy tym wydaje się bardziej ważny, silniejszy i szczęśliwszy. A może nawet tak jest w twojej klasie? Czy Ten, o którym pisze prorok, jest kimś słabym i nieszczęśliwym? Nie! *On nie zniechęci się, ani nie załamie, aż utrwali prawo na ziemi*, pisze Izajasz.

Spróbuj do wypisanych przez proroka określić Syna Człowieczego dopisać następne. On nie będzie wołał, podnosił głosu, krzyczał, czyli... szanuje, obdarza wolnością, wprowadza pokój i zgodę, nie obraża się, niczego siłą nie narzuca. Nie złamie, nie zgasi, czyli nie burzy, nie niszczy, nawet przez przypadek. Trwa przy słabym, wspiera, pozwala wzrastać, szuka dobra, pomaga naprawić, służy... Pewnie masz jeszcze więcej tych skojarzeń.

Taki jest człowiek ciszy. Taki jest Pan Jezus, twój Przyjaciel, z którym spotykasz się w czasie każdej adoracji i którego chcesz naśladować. Cisza serca, której się uczysz, jest warunkiem takiego rzeczywistego, prawdziwego spotkania z Nim obecnym w świętej hostii. Czyli takiego spotkania, które pozwala wsłuchać się – całym umysłem, całą wolą i całą miłością swojego serca - w to, co Spotkany chce ci powiedzieć. A On wówczas zamieszka w tej ciszy twojego serca, będzie cię upodabniał do Siebie i posyłał cię do innych. A ty nie zniechęcisz się ani nie załamiesz. Będziesz Jego prorokiem, czyli tym, który świadectwem swojego życia, swojego postępowania, głosi Bożą prawdę.

### Słuchaj i rozmawiaj

Uklęknij przed Najświętszym Sakramentem, wpatruj się w biel Bożego chleba i wsłuchuj w to, co Jezus w Nim ukryty, mówi do ciebie – mówi ciszą, świętą Obecnością, rozważanymi słowami z Pisma Świętego. Trwaj z Nim i mów Mu o sobie. Możesz powoli powtarzać „Modlitwę dzieci z Fatimy” (strona 88)

### Odmów wspólną modlitwę

Na zakończenie podziękuj za łaskę adoracji, za dar ciszy, której uczyłeś się w tych spotkaniach. Podziękuj również za wszystkie dzieci, które tak jak ty, adorowały Pana Jezusa i również uczyły się trwania w ciszy. Przed wyjściem z kościoła odmów modlitwę ze strony 88.

